

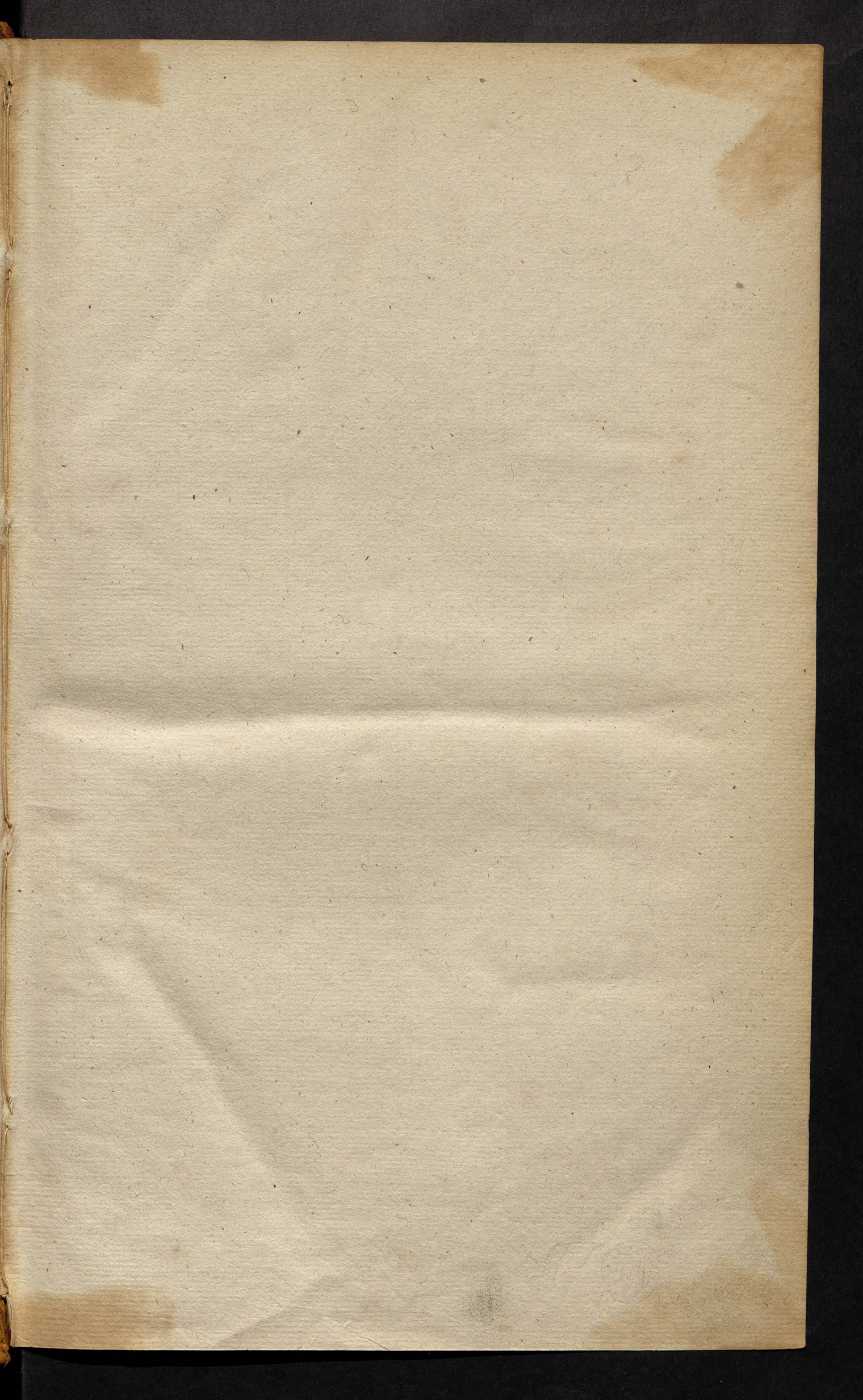

Kat. Koop.
589423
Mag. St. Dr. III

BIBLIOTHECA
UNIV. JAGELL.
CRACOVENSIS



589423

III - Mag. St. Dr.



589423

III Mag. St. Dr.

G Ł O S
SZYMONA
SZYDŁOWSKIEGO

SZAMBELANA J. K. MCI,

Y POSŁA WOJEWODZTWA PŁOCKIEGO,

Na Sessyi Seymowej dnia 8. Lipca 1793. Roku w Grodnie

MIANY.

Nayjaśniejszy Królu Panie Mój Miłościwy!

T Prześwietne Seymujące Rzeczypospolitey Stany.

Obiekt Głosu mego, i moment, w którym Go do Tronu Waszey Królewskiej Mci podnoszę, są nader ważne, abym postawiony na Punkcie rozdroża, między zgubą a exystencyą, między ocaleniem a zatarciem Imienia niegdyś kwitnącego Królestwa, w tym miejscu nie wyrzekł: *Si tua tantummodo, vatini. Quid Indignitas postulare, spectare voluisse, tacesse, ut te, cuius Testimonium nullius momenti putaretur, Tacitus dimitterem.* Tak jest Miłościwy Panie, radbym milczeć, aby moc ta, która legislacyi naszej Prawa dała, upadła w pozornych wynalazkach, na wszelkiej sposobności skarżenia Reprezentantów, i wmawianie uchybienie Tronowi, lub Marszałkowi Seymowemu, bądź komużkolwiek.

Lecz gdy idzie o istotny ratunek Ojczyzny, którego żadna siła wydrzeć, i żadna potwarz zaćmić nie zdoła. Gdy Człowiek, czując się być Człowiekiem, postawiwszy się w kolei wszystkich Społeczeństw i Rządów z zatraceniem Ojczyzny, upatruje rozprócie wszystkich Nayświętszych związków, i wszelkiego bezpieczeństwa z zasad swych poruszenie, winien jest nie tylko sam czuwać, i drugich Obywateli budzić, ale nadto wziąwszy za Tarczę Prawo Narodów, a za hasło tę maxymę: Zguba Nasza jest początkiem i kamieniem węgielnym zguby Waszey. Was, jakie tylko jesteście i exystujące Mocarstwa. Winien mówię, jestem przez krew, i pożogi zrobić przestwor czuciu swemu, do serc wszystkich żyjących ludzi. Tam ja Poseł z obowiązku Reprezentanta mówić przymuszony, na oczyszczenie mnie od zarzutu, z prawdą niezgodnego Jakobinizmu, kładnę *pro principia* wniosków swoich, wierność i cześć Maieństawi, całość Ojczyzny, Prawo Narodów, i bezpieczeństwo wszystkich Mocarstw; a tak usprawiedliwiony od osobistych namiętności. Tłumacząc się w rzeczy pod decyzją przychodzącej.

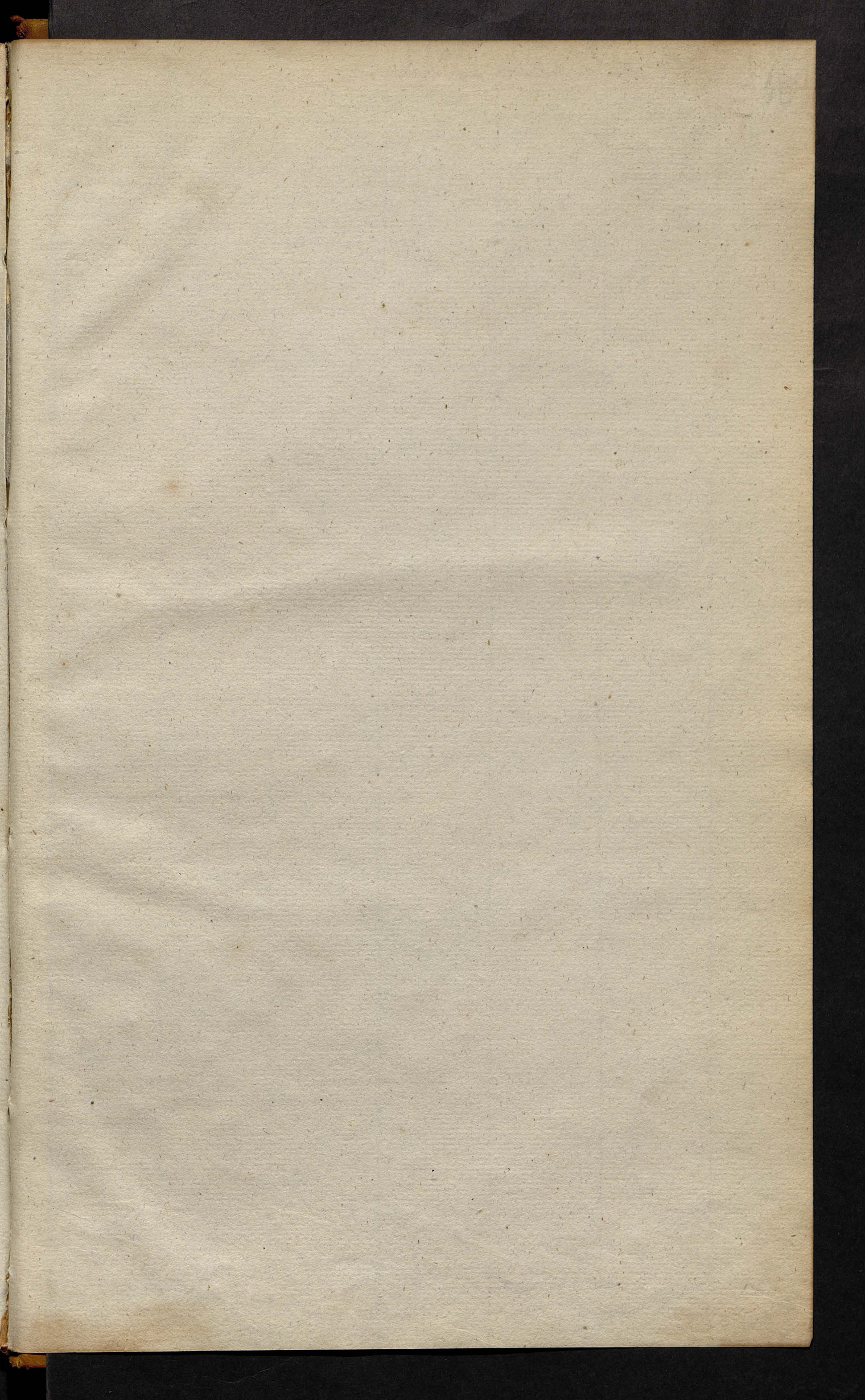
)1(

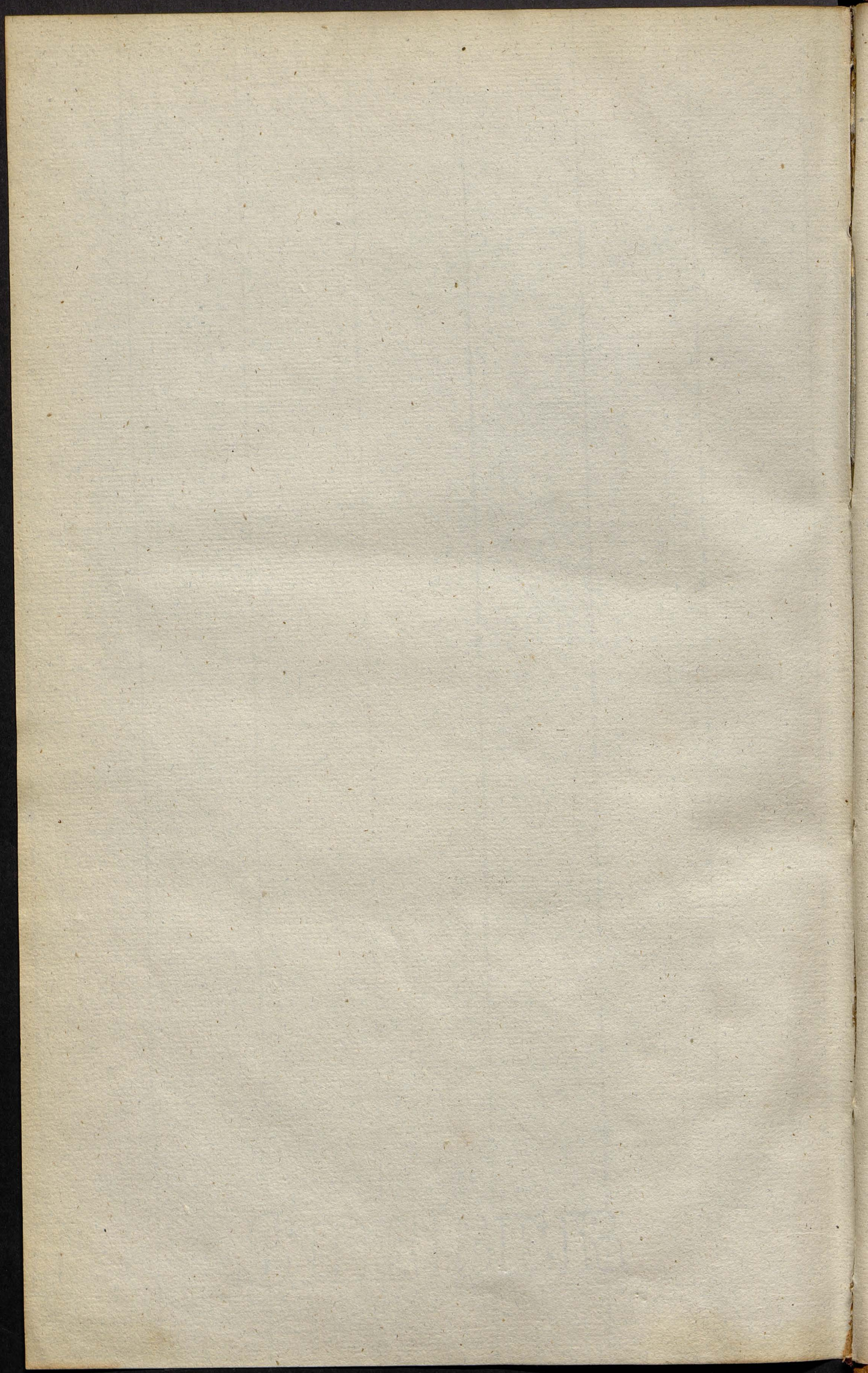
Nay-

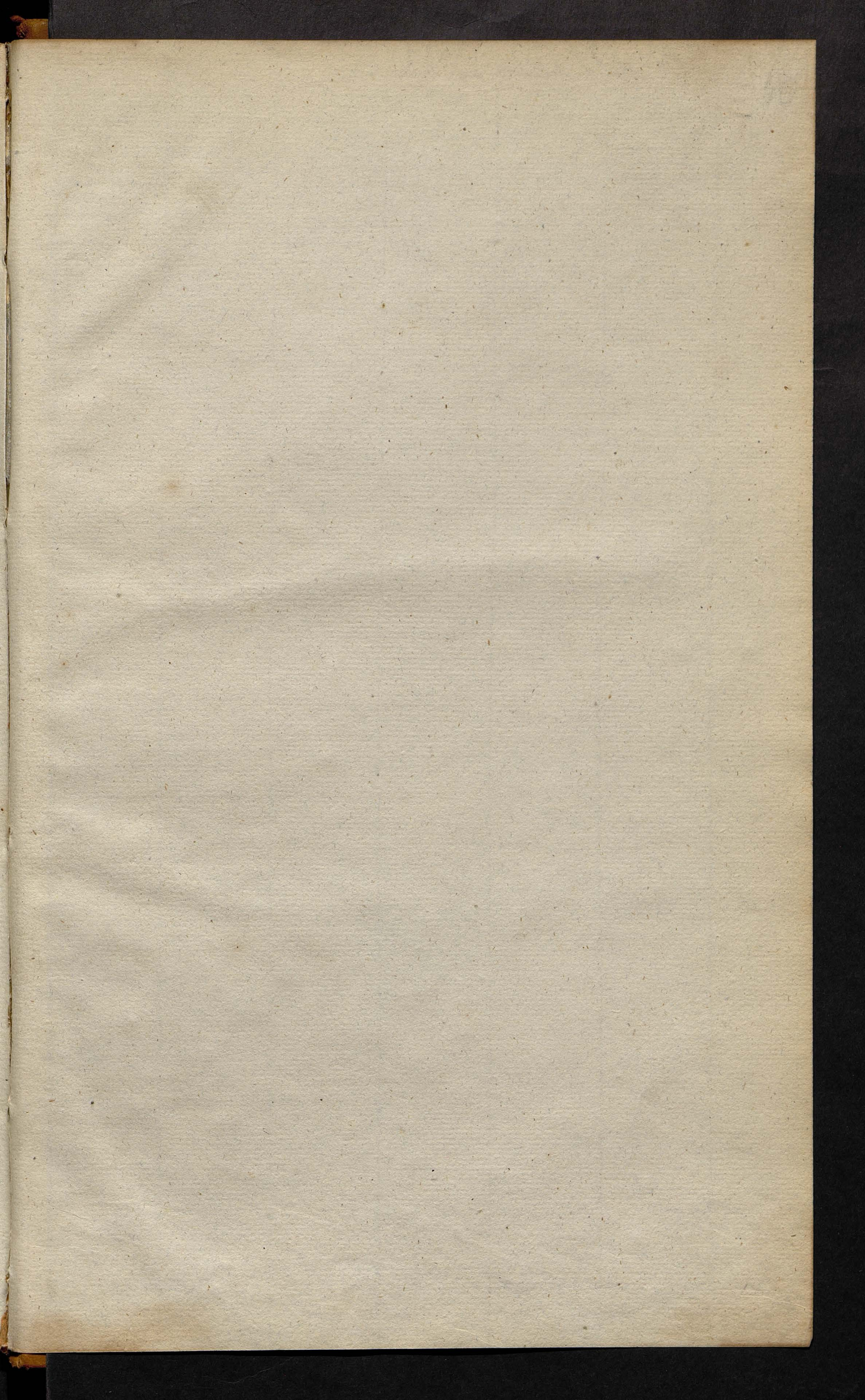
Nayjaśniejsze Stany! Skład Narodów, uważając w istotnym i właściwym Duchu konserwacyi, dla którego wiążą się społeczeństwa, jest powinnością, aby jedna część Kraiu broniła drugiej, tyle, ile odbiera, lub spodziewać się może wzajemney obrony przez zgromadzenie i zjednoczenie sił ogulnych, skutecznym przeciw uzurpacyom odpor czyniącey. Lecz gdzie znaczniejsza część Kraiu, bądź mocą, bądź podeysciem Agresora, bądź własnym przyięciem obcego jarzma, odeymie resztuiącey miasie możność dzielney przeciw gwałtowi rezystencyi, tam część nie może sakryfikować siebie za całość, gdyż trzymając się Ducha konserwacyi względem odpadłych Prowincyi, musiałaby zapomnieć o bezpieczeństwie, które jest Duszą teyże konserwacyi. Ztąd i My Polacy bronić nie możemy nierównie większych części zagarniętych, gdy tamte składając dawniey jeden ogul, nie były w stanie oparcia się z nami przemagającey mocy, nawet te Prowincye, raczey uważane być powinny za obiekt żalu i dokonaney uzurpacyi, niżeli za powód do czezy i nieczesney obrony, ogulną chyba tylko zgubę w korzyści przynoszącey. Bo czego całość odeprzeć nie mogła, temu część odporu dać nie zdoła; Zatem, zaborow, kiedy własną siłą odwrócić w krytyczney naszej pozycyi nie potrafiem, strzedz się nam Stanie Rycerki nayusilniey należy, abyśmy go w żaden sposob, ani przyznawali, ani upoważniali choway Boże Wielki! Moc Go przedsięwzięła. Moc zdziałała? Niechże moc i gwałt dokonywa. Formalność ze strony naszej żądana, nie usprawiedliwia rozboju; usprawiedliwiając Go, gdyby i przymużeni, My byśmy dorzneli zarzniętego. My położym Pieczęć gwałtowi. My przywłaściam części. Prawo Ilużące całości, gdy o Braciach i Wśród Obywatelach decydować będziem w postaci Pana i Zwierzchnika; A co nayokrutnieyszą naturze, i przyrodzeniu nayprzeciwnieyszym sposobem postąpim, jak Bracia uczynili w zaprzedanu Jozefa, jeszcze tam kilkunastu przedało jednego, tu *Ducta proportionem* sakryfikowanych ofiar, i resztuiących Woiewództw, których Reprezentantami jesteśmy, tu jeden Jozef przedałby całe rzeszństwo.

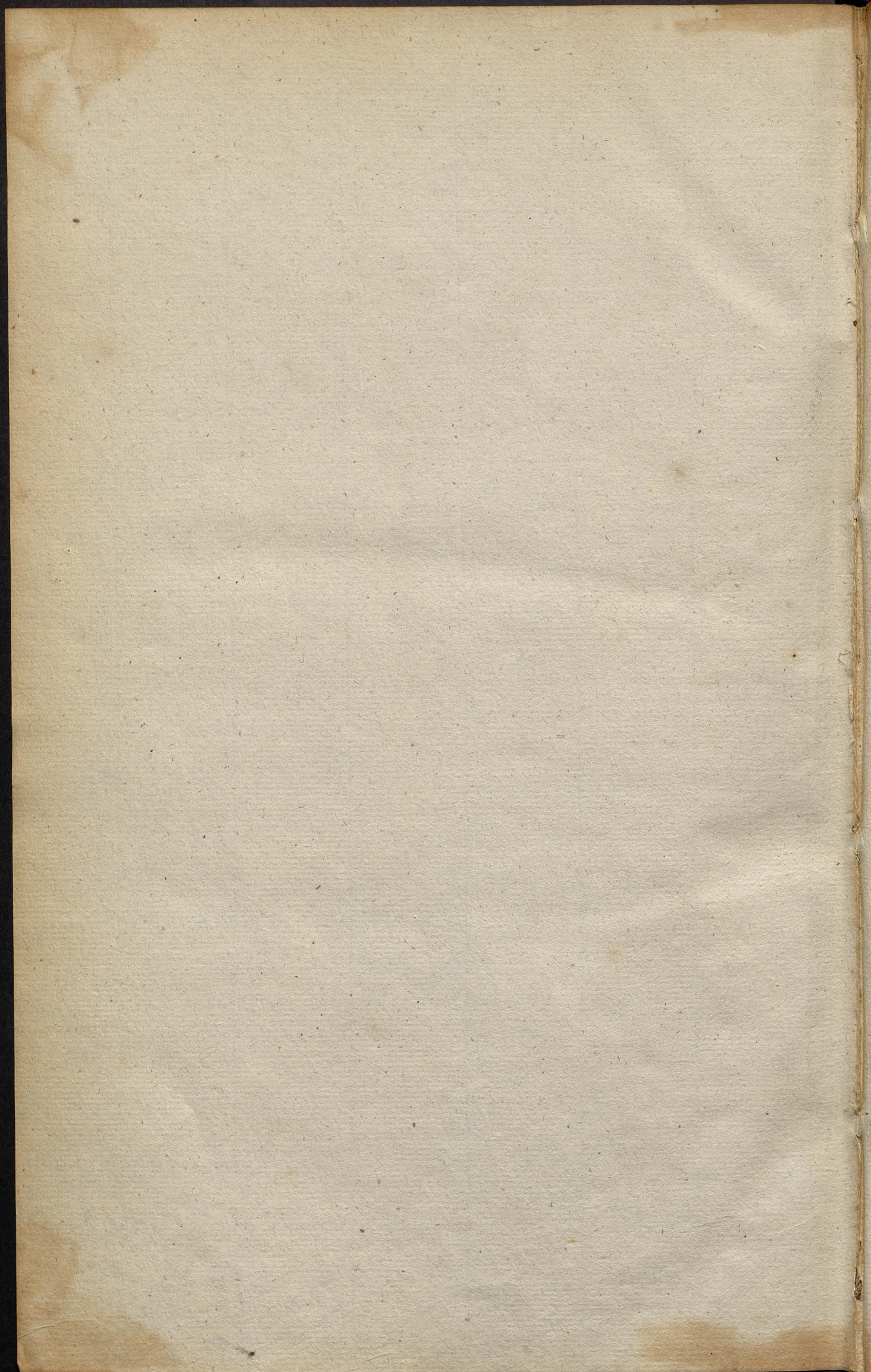
Z tych powodow, Projekt JW. Inzantskiego Jozefowicza, jako jest Prawu przeciwny, bo na cele jego widzę *apudicem legitimatio- nis*, czyli *Cohonestationis* Biekcyi Naszego JW. Marszałka Seymowego, co jest rzeczą oddzielną od Plenipotencyi Deputowanym do traktowania, jako jest mówię przeciwny Prawu dwukrotnemu *unanimately* zapadłemu, gwałt na Osobach Seymujących wyrządzony dowodzącemu, przez wmawianie w Stany jednomyślności przy Elekcyi. Jako przeciwny Prawu przez Instrukcyą udecydowaną, moc i facultates Deputowanych w traktowaniu ścieśniającemu. Jako nakoniec przez wymienienie Deklaracyi, którey było obiektem zagarnienie Kraiow Rzpltey, jest przeciwnym i pierwszey Nocie Naszey Odpowiedney, i Duchowi Prawodactwa Naszego, i Prawu Narodow, i bezpieczeństwu wszystkich Mocarstw. Tak nań, nietylko godzić się nie mogę; ale nawet na turnum go nie puszczam, i uznając go za niebyły, i wchodząc do tey tu Izby nie mogący; przeciw niemu Protestuję się, i protestować będę.











2.000 —

Biblioteka Jagiellońska



stdr0026118

